# GAZETA
# Wielkiego Xięstwa
# POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadwornéj *W. Dekera i Spółki.* — Redaktor: *A. Wannowski.*

№ 82. — W Sobotę dnia 8. Kwietnia 1837.


## Wiadomości zagraniczne.

*Francya.*

Z Marsylii, dnia 20. Marca.

Wczoraj przybył tu Generał Damremont. Dnia 29. odpłynie stąd do Afryki.

Sprawy hiszpańskie. — Sentinelle des Pyreunees zawiera jeszcze pojedyncze uwagi nad wypadkami dnia 16go i skutkami tychże. Batalion z Oviedo, wysłany w kierunku ku Oriamondi, nie mógł z wyznaczonego sobie stanowiska widzieć, co się działo, i z téj przyczyny został odcięty. Siedmdziesiąt ludzi wpadło do kościoła ś. Barbary i broniło się do ostatniego, ale nareszcie musieli się poddać. — Batalion marynarki angielskiéj, który uważać należy za oswobodziciela całego wojska, liczył tylko 500 ludzi. Drugi lekki pułk liniowy, który dawniéj odważnie walczył, zostawił jednak swego ranionego Pułkownika, przez co tenże do niewoli się dostał i zapewne podzielając smutny los nieszczęśliwych rodaków rozstrzelany został. Z hiszpańskimi jeńcami przeciwnie po ludzku się obchodzono, i mianowicie wspomnianych wyżéj żołnierzy z oviedskiego batalionu do Tolosy wysłano. Z resztą Generał Evans dzierzy stanowiska w Amezaganie, odebrane dn. 10. b. m. Karolistom i utrzymał się przy wszystkich środkowych punktach aż do Alzy. Nie mogą się przeto Karoliści przynajmniéj dotąd chełpić, żeby jakie nadzwyczajne korzyści odnieśli. Za tydzień wszystko znowu zapewne z powodu teraźniéjszego trybu prowadzenia wojny wróci do dawnego stanu. Niesłychaną już rzeczą nazwać można, że od d. 16. żadnéj bitwy nie stoczono. (To sprzeciwiałoby się innym doniesieniom).

Stratę obydwóch wojsk podają na 7 do 8,000 ludzi, i zapewniają, że Karoliści z pewnością porówno z Krystynistami ucierpieli. W niewolą dostać się miało 90 hiszpańskich i 40 angielskich oficerów; ostatnich rozstrzelano. Karoliści sami przyznają, że utracili 6 wyższych i mnóstwo niższych stopni oficerów. — Infant Don Sebastian i Generał Villareal wyruszyli przeciw Esparterze i tylko 5—6,000 ludzi na linii pod Hernani postawili. Sądzą przeto, że przyjdzie do ważnéj bitwy. — Nad granicą twierdzono, że myślą wyprawić 15,000 ludzi przeciw Madrytowi, aby tym sposobem siły Krystynistów rozdzielić. Tymczasem pogłoska ta, rozsiana przez Karolistów, na wiarę nie zasługuje. Tolosa tak jest przepełniona ranionemi Karolistami, jak San Sebastyan Krystynistami. Szpitale owego miasta nie zdołały objąć wszystkich chorych, których po wszystkich wsiach nad gościńcem głównym umieszczono.

W piśmie jednem z Bajonny wyrażono:

Zdaje się że w czasie ucieczki Anglo-Krystynistów dnia 16. rzeź okropną między nimi sprawiono. Karoliści nie przebaczali początkowo nikomu; a podług wyrazu jednego Korespondenta wtedy dopiero rzezi zaprzestali, gdy już zupełnie znużeni mordem zostali. Można więc sobie wyobrazić, ile tam krwi rozlano. Pomiędzy jeńcami, których z trudnością tylko zdołano wyrwać z rąk rozhukanych żołnierzy, wymieniają dwóch Pułkowników angielskich. W całéj téj wyprawie uchybili mocno Krystyniści i zapewne nie zdołają się w swoich stanowiskach utrzymać. Zapasy ich także wkrótce wyczerpane będą.

Z Bajonny, dnia 21. Marca.

Infant Don Sebastian kazał na czele rozkazu dziennego do armii Karolistowskiéj umieścić proklamacyą treści następującéj: Główny rozkaz z dnia 17. Marca. Żołnierze! W téj chwili daliście Europie nowy dowód waszego męstwa i niemocy owego mnóstwa buntowników, którzy, posiłkowani przez obcych najemników, łono naszéj ojczyzny rozszarpać pragną. Dzień wczorajszy pozostanie zapisany w rocznikach naszéj historyi jako dzień najświetniéjszy w tak chlubnéj walce. Pokonaliście buntownika Sarsfielda samą obecnością, a awanturnika Evansa waszém męstwem. Żołnierze! Idźmy naprzeciw nieprzyjacielowi, a gdziekolwiek go spotkamy, bądźcie przekonani, że Bóg zastępów, który tak widocznie nam dopomaga, uwieńczy wasze usiłowania i wyjedna wam zupełne zwycięstwo. Zniweczycie waszych nieprzyjacioł, uwolnicie naszę nieszczęśliwą ojczyznę od haniebnego jarzma, jakie jéj ciąży, i prawnego następcę Pelagiusza i ś. Ferdynanda na tronie osadzicie. Główna kwatera w Hernani, dnia 17. Marca. Wasz Naczelny Wódz, Infant Don Sebastyan Gabriel.

*Hiszpania.*

Korrespondenci dzienników angielskich z San Sebastyanu którzy aż do dn. 21. b. m. o nowém zaczepném działaniu Generała Evansa donoszą, ciągle jeszcze zajęci są uwagami nad nieszczęśliwym wypadkiem bitwy dn. 16. i wyszukiwaniem przyczyn tegoż, a między temi najwięcéj na niewczesny odwrot Generała Saarsfielda narzekają. Raport deputowanego Lujana, obecnego w obozie w czasie téj klęski, zdany Ministrowi wojny, podaje za główną przyczynę téjże, że w brew rozkazowi Generała Evansa o trzy godziny poźniéj na Hernani uderzono. Generał Evans chciał albowiem o godzinie 4 na nieprzyjaciela natrzeć, a tymczasem dopiero o godzinie 7. zaczęto strzelać z dział do Hernani. O godzinie 9., gdy już się Karoliści cofać zamyślali, przyprowadził Don Sebastian 6 batalionów posiłkowego wojska; lecz i tak szala zwycięstwa przechylała się na stronę Krystynistów, i dopiero przybycie 4 nowych batalionów pod Villarealem i strach, który kilka pułków z wojska Królowéj opanował, pomieszały im szyki. Korrespondent gazety Times twierdzi, że i ta pomoc na niczby się Karolistom nie była przydała, ile że Anglo-Krystyniści mężnie walczyli, gdyby ruch hiszpańskiego Generała Rendona nie był przypadkowo nabawił Anglików obawy, że ich Hiszpanie odstąpić gotowi. Generał ten bowiem, dowodzący wojskiem hiszpańskiem na lewém skrzydle, widział, że znaczny korpus karolistowski zamierzał go otoczyć i dla tego rozkazał dwom hiszpańskim batalionom, aby krokiem przyspieszonym postępowały i nieprzyjaciela uprzedziły. Angielskie pułki na lewém skrzydle widząc ruch takowy i sądząc, że je zdradzić zamyślano, udały się w ucieczkę i powszechne zamieszanie zrządziły. Inni Korespondenci powiadają, że już z téj przyczyny Krystynistom nie pomyślnie powieśdź się musiało, gdy przez sześć dni niemal codziennie bitwy staczali, przez błota się przeprawiali i nocy pod gołém niebem przepędzali, podczas gdy Karoliści od niewygód zabezpieczeni i po większéj części świeże i wypoczęte wojsko mieli. Nad to jeszcze niektóre pułki Krystynistów nie dostały nawet dn. 16. żywności. Urzędowe doniesienia o stracie legionu w czasie walki dn. 15. i 16. podają takowa ná 61 zabitych, 640 ranionych i 82 takich, których dotąd wynaleść nie można. Anglicy chcą zabranego w niewolą Pułkownika karolistowskiego od ułanów zatrzymać w zakład za swych ujętych oficerów i nie chcieli go wydać za ofiarowanych trzech oficerów hiszpańskich sztabowych. Stratę Hiszpanów podaje urzędowy raport na 1000 ludzi w zabitych, ranionych i rozproszonych, a między tymi 120 oficerów. Karoliści zaś mieli do 4000 wojska utracić. Rozkazem dziennym zredukował Generał Evans trzy brygady legionu angielskiego na dwie i powierzył je Generałom Chichesterowi i Fitzgeraldowi. I sztab legionu ma być zmniejszony, aby umniejszyć wydatki. W wojsku hiszpańskiém podobnież nastąpią zmiany, a oficerowie, którzy stchórzyli, oddani będą pod sąd wojenny. Pułki angielskie i hiszpańskie pałają zresztą żądzą pomszczenia się swéj hańby. Pułkownik pułku Princesa wniósł nawet o to do Generała Evansa, aby za rozpoczęciem działań wojennych on z swym pułkiem pierwszy nacierał na wzgórza Venta pod Hernani.

*Belgia.*

Z Bruxelli, dnia 26. Marca.

Nowo narodzonemu Krolewiczowi będzie za imię Filip, Ferdynand, Eugeni, Leopold, Jerzy. Wszyscy Ministrowie i urzędnicy dworu podpisali protokół jego urodzenia. Dnia 1. p. m. zapisanym zostanie w regestrze listy cywilnéj. Minister sprawiedliwości zawiadomi Izby o tym pocieszającym wypadku. Wszystkie okręty w porcie antwerpskim będące powywieszały wczoraj swoje bandery dla uczczenia dnia narodzenia Królewicza. W południe dawała artylllerya eskadry belgijskiéj przed Antwerpią ognia z dział.

## Rozmaite wiadomości.

Leszno (w Wielkiém X. Poznańskiém), małe miasto w porównaniu z innemi polskiemi, celuje w czasowém piśmiennictwie polskiém. Oprócz Przyjaciela ludu, będącego bezsprzecznie ozdobą naszéj peryodycznéj literatury, którego redaktorem P. Ciechański; oprócz Przewodnika rolniczo-przemysłowego, wychodzi tam także: Szkółka niedzielna, co tydzień pół arkusza, pisemko nader użyteczne dla ludu, układane w prostym dla każdego pojęcia dostępnym stylu, pod redakcyą X. T. Borowicza. Pisemko to dla większego upowszechnienia się pomiędzy klassą uboższą, jest niezmiernie tanie, kosztuje bowiem rocznie tylko 4 złtp. Nakładnikiem tych wszystkich trojga pism jest Ernest Günther, księgarz i drukarz Leszneński, również rzadkie w bibliografii polskiéj zjawisko. (Rozm. Lw.)

W Wiedniu wyszła nie dawno książeczka pod tytułem: *Das kalte Wasser* (Woda zimna), wystawiona jako szczególny i doświadczony środek do utrzymania zdrowia i wyleczenia się z różnych chorób. Pisemko to wymienia skutki zimnéj wody na ciało ludzkie, bądź jako napój, bądź jako mycie się lub kąpiel. Bezimienny autor doświadczywszy sam na sobie zbawiennych skutków leczenia się wodą, podaje takowe jako przyjaciel ludzkości do wiadomości powszechnéj, zachęcając do użytkowania z tego dobroczynnego środka natury.

---

Dziennik wychodzący w Paryżu, mający tytuł Kronika, pod d. 26. z. m. umieścił artykuł, w którym obszernie jest opisany teatr Warszawski. Autor zwiedził wiele stolic Europy, lecz teatrowi Warszawskiemu wielkie jednak pochwały oddaje. Wymienia obszernie zalety wzorowego talentu JPanny Leontyny Zuczkowskiéj (dziś JP. Halpert), zastanawiając się szczegółowo nad jéj zdolnościami scenicznemi, nadającemi prawo mieszczenia ją w rzędzie najpierwszych artystek.

Jednym z najznakomitszych żyjących dramatyków niemieckich jest Fryderyk Halm. Jego poemat dramatyczny Griseldis, zwrócił uwagę wszystkich znawców pięknéj poezyi, prawdziwéj poezyi serca. Drugie jego dzieło dramatyczne Camoens miało być w połowie b. m. Marca dane na nadwornym teatrze Wiedeńskim.

---

### ZAPOZWANIE EDYKTALNE.

Na wniosek Koniuszego krajowego Ur. Brinken Majora z Sierakowa, postanowiono zapozwanie wszystkich niewiadomych wierzycieli, którzy do:

1) Król. kassy kobylarnéj krajowéj Poznańskiéj z czasu od 1. Stycznia 1836. r. aż do ostatniego Grudnia 1836., jako téż

2) do Król. urzędowéj kassy ekonomii kobylarnéj krajowéj Poznańskiéj z czasu od 25. Czerwca 1835. aż do tegoż czasu r. 1836.

z jakiegokolwiek prawnego źródła pretensye mieć sądzą.

Termin do podania takowych wyznaczony został na

dzień 20. Lipca r. b.

zrana o godzinie 10téj przed południem w lokalu tutejszego Głownego Sądu Ziemiańskiego przed Ur. Lipke Referendaryuszem Krol. Głównego Sądu Ziemiańskiego.

Kto się w terminie tym nie zgłosi, zostanie za utracającego wszelkie pretensye do kass wspomnionych uznany, i z pretensyami swojemi tylko do osoby tego odesłany, z kim kontraktował.

Poznań, dnia 15. Marca 1837.

Królewski Główny Sąd Ziemiański.
Wydział pierwszy.

---

Podaje się niniejszém do publicznéj wiadomości, że Wielm. Kamil Zakrzewski, dziedzic w Wielkim Strzelczu, i małżonka jego Wielm. Emilia z Kościelskich, między sobą przed wkroczeniem w związek małżeński przedślubnym kontraktem z dnia 3go Lutego r. b. w Król. Ziemsko-miejskim Sądzie Poznańskim zawartym, wspólność majątku i dorobku wyłączyli.

Gostyn, dnia 27. Lutego 1837.

Król. Pruska Kommissya Sądowa.

---

### OBWIESZCZENIE
Dyrekcyi Generalnéj Ziemstwa w Poznaniu.

Z przypożyczki ziemskiéj dobra Ruszkowo powiatu Wągrowieckiego ciążącéj, mają następujące listy zastawne w księdze hypoteczněj być wymazane:

1) Nr. 12/967. Ruszkowo na 250 Tal.
2) " 15/2034. " " 100 "
3) " 16/2035. " " 100 "
takowe zatém niniejszém wypowiadamy i posiadaczów tychże zarazem wzywamy, aby listy te zastawne wraz z należącemi do nich kuponami, w czasie ile możności najkrótszym do kassy naszéj złożyli, a natomiast inne listy zastawne równéj wartości z kuponami odebrali.

Zamiejscowym posiadaczom, wolno jest wywołane niniejszém listy zastawne pocztą w niefrankowanych podaniach nadesłać, poczém przesłanie innych listów zastawnych przez nas franco nastąpi.

Gdyby posiadacze wywołanych listów zastawnych, z ich nadesłaniem spóźnić się mieli, natenczas spodziewać się mogą, że po wyjściu kuponów teraz w obiegu będących, nowe kupony wydane im nie zostaną.

Poznań, dnia 31. Marca 1837.

Generalna Dyrekcya Ziemstwa.

## UWIADOMIENIE.

Księgarnię moję przełożyłem z domu pod Nr. 91. w rynku, do domu pod Nr. 77. naprzeciw głównego odwachu. Zawiadamiając o tém Szanowną Publiczność polecam się i nadal łaskawym Jéj względom prosząc o zaszczycenie mię swemi zleceniami, które, jak i dotąd, starać się będę ze wszelką akuratnością wypełnić.

W Poznaniu w miesiącu Kwietniu 1837. r.

Teodor Scherk, księgarz.

Handel mój przeniosłem dziś z narożnika Wodnéj ulicy w narożnik Fryderykowskiéj i Zamkowéj ulicy pod Nr. 3. i 4. Donosząc o tém, polecam zarazem sprowadzonego co tylko wybornego wędzonego łososia, jako téż limburski sér śmietankowy w najpomierniejszych cenach. — Poznań, d. 6. Kwietnia 1837.

J. Ephraim.

*Do sprzedania.*

Lucerna nasienie świeże w miernéj cenie znajduje się w handlu Sypniewskiego.

Świeży Astrach. kawiar znowu otrzymał

A. Remus,

przy Szerokiéj ulicy pod liczbą 6.

## Ceny zboża w Berlinie.

*Dnia 3. Kwietnia* 1837.

| Lądem: | Tal. | śgr. | fen. | | Tal. | śgr. | fen. |
|---|---|---|---|---|---|---|---|
| Pszenica . . | 1 | 25 | — | i | 1 | 15 | — |
| Żyto . . . | 1 | 2 | — | - | 1 | 1 | 3 |
| Jęczmień wielki | — | — | — | - | — | — | — |
| Jęczmień mały | — | 27 | 6 | - | — | 26 | 3 |
| Owies . . . | — | 23 | 9 | - | — | 20 | 8 |
| Groch . . . | 1 | 15 | — | - | — | — | — |
| **Wodą:** | Tal. | śgr. | fen. | | Tal. | śgr. | fen. |
| Pszenica (biała) | 1 | 27 | 6 | 1 | 1 | 25 | — |
| Zyto . . . | 1 | 2 | 6 | - | 1 | 1 | 3 |
| Jęczmień wielki | 1 | 1 | 3 | - | — | — | — |
| Jęczmień mały | — | — | — | - | — | — | — |
| Owies . . . | — | 23 | 9 | - | — | 22 | 6 |
| Groch . . . | — | — | — | - | — | — | - |
| Kopa słomy . | 5 | 17 | 6 | - | 5 | — | — |
| Cetnar siana . | 1 | 10 | — | - | — | 25 | — |

| Nazwy kościołów. | W niedzielę dn. 9. Kwietnia 1837. r. będą mieli kazanie | | W ciągu tygodnia od dnia 31. Marca aż do 6. Kwietnia 1837. | | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|
| | przed południem. | po południu. | urodziło się | | umarło | | ślub wzięło par. |
| | | | chłopców. | dziewcząt. | płci męsk. | płci żeńsk. | |
| W kościele katedralnym | X. Pr. Urbanowicz | — | 4 | — | 2 | — | — |
| W kościele farnym S. Maryi Magdaleny . . . | - Mans. Grandke | — | 2 | 1 | 2 | 4 | — |
| S. Wojciecha . . . . | - Mans. Dubiński | — | 7 | 4 | 2 | 3 | — |
| Bernardynów . . . . (Parafia Sgo Marcina.) | - Prob. Kamieński | X. Mans. Grandke | — | 5 | 1 | 2 | — |
| Franciszkanów . . . . (Parafia Śgo Rocha.) | - Gward Akoliński | — | — | — | — | — | — |
| Dominikanów . . . . | - Kapl. Tanculski | - Przeor Scholz | — | — | — | — | — |
| W klaszt. siostr miłosierdzia | Kler. Kozłowski | — | — | — | — | — | — |
| W ewangelickim S. Krzyża | Superint. Fischer | Pastor Friedrich | 6 | 3 | 2 | 1 | — |
| W ewangelickim S. Piotra | Kand. Geisler | — | — | — | — | — | — |
| W kościele garnizonowym | Past. dyw. Ahner | — | — | 1 | 3 | — | — |
| | | Ogółem . | 19 | 14 | 12 | 10 | — |